

Urodziłam się 9 lipca 1922 r. w Dobruczyńcu, pow. Pruszan.
W 1939 r. skończyłam Gimnazjum im. A. Mickiewicza
w Pruszanach i zostałam przyjęta do dwuletniego liceum.
Należałam do harcerstwa.

Z chwilą wybuchu wojny wspólnie z koleżan-
kami organizowaliśmy punkty żywienia dla
żołnierzy przechodzących przez Pruszanę. Gdy do
miasta weszła armia sowiecka Dzidka Cepryńska
jako nasza drużynowa zaproponowała, aby dalej
działać w konspiracji, poszerzając zakres pomocy
udzielanej naszym żołnierzom. Wybrata 5 k przed
harcerzek. Były to: Anna Czerwiakówna, (obecnie Go-
relańska), Janina Stokówna (obecnie Gorgolewska),
Zofia Karwionowa i Hanna Orzechowska i naturalnie
Dzidka Cepryńska. Złożyliśmy przysięgę przed
księdzem wikarym dotrzymania tajemnicy organiza-
cyjnej. Do zadań naszych należało zbieranie cywilnej
odzieży, ciepłej bielizny, środków opatunkowych i
żywności dla polskiego wojska ukrywającego się
w okolicznych lasach.

W działalności tej uczestniczyłam do końca
listopada bądź początku grudnia 1939 r., ponieważ

wyprowadziliśmy się z matką i rodzicami z Prusawy do Siniowa, miejscowości w której mieliśmy własny dom. Byłam jeszcze kilkakrotnie w Prusawie w celu dostarczenia papierosów (tak to się nazywało), ale nie pamiętam kto mi je przekazywał i komu wręcałam. Być może, że był to ktoś z osób wymienionych przez p. Wilka.

W październiku 1948 r. wieczorem przyszedł dwóch cywilów z reszwaniami, alym poszła z nimi na st. kolejowa w Osaięcycach w celu stercenia pewnych wyjaśnień. Nasz dom w Siniowie był oddalony od stacji około 150-200 m. Na stacji żadnych wyjaśnień nie składalam. Powiedziano mi, że muszę z nimi jechać do Baranowicz. W Baranowiczach doprowadzona zostalam pod eskortą uzbrojonych enkawudystów do biura NKWD i tam byłam przesłuchiwana. Tam po raz pierwszy po aresztowaniu na korytarzu spotkalam Dzidkę Cepryńską. Zdobiałymy nawet, korzystając z nieuwagi strażników, zamówić kilka stów. Przesłuchania w biurze NKWD trwały kilka dni. Następnie przewieziona zostalam do aresztu kolejowego i na dalsze przesłuchania doprowadzona do NKWD. Badania zwykłe trwały w ciągu dnia.

Po zakończeniu przesłuchań zostaliśmy przewiezieni do ośr. więzienia w Baranawiczach i umieszczono w ogromnej celi. Było tam bardzo dużo kobiet w różnym wieku. Zapamiętowałam się mną, młoda dziewczyna, Jozia (obecnie mąż Joanna Juszcak). W tej celi umieszczono również Dzidkę Cepryńska.

Na wiosnę 1941r., dokładnej daty nie pamiętam, kazano nam, tem. Dzidce i mnie zabrać rzeczy i przewieziono nas do NKWD, gdzie odbył się sąd wojenny. Oskarżeni byliśmy tam, białoruski mężczyzna i my dwie o działalność przestępczą przeciw związkowi sowieckiemu. Spośród oskarżonych mężczyzn znałam:

1. p. Sacerpańskiego-kolejarz z Oranienburg - dyż. ruchu
2. p. Miatana - " " - " - " - "
3. p. Wilka-też kolejarz

Pozostałych nie pamiętam i chyba nie znałam. Zapadły wyroki w większości na karę śmierci. Dokładnie nie pamiętam, kto jaki wyrok dostał. Dzidkę Cepryńską zostata skazane na karę śmierci, ja na 10 lat przymusowej pracy w łagrach. Wtedy to ostatni raz widziałam Dzidkę. Skazanych na śmierć natychmiast po ogłoszeniu wyroku odizolowano od pozostałych. Nigdy ich więcej

nie spotkałam.

Ja zostałam przewieziona ponownie do więzienia i umieszczona w małej celi, w której było bardzo dużo kobiet. Siedziałyśmy wspólnie polityczne i kryminalistkami. Była nawet jedna starsza kobieta, dzieciobójczyni. W celi nie było prys, spałyśmy na podłodze i tylko na boku. Jak się przewracała jedna, robiły to zaraz wszystkie, tak było ciasno. W tej celi byłam do czerwca 1941 r. tj. do chwili wybuchu wojny Niemców z Sowiećmi. W pierwszym dniu bombardowania Baranowicz straż więzienna uciekła, pozostawiając zamknięte cele. Uwolnili nas mężczyźni więźniowie. Pamiętam, że palono ałte, więźniów. Dotarłam do grupy kobiet, która szła do stacji kolejowej Baranowicz. Niestety do pociągu nie dostałam się, bo przestały kursować. Po kilku tygodniach, okropną drogą na piechotę wróciłam do domu do Siłowa. Byli tam już Niemcy.

Janusz Grogolewski
64-300 Nowy Tomysł
Os. Stefana Batoryego 45 m 15